

Wdowa, ***

Jedna na milion...to jest...
To jest nasz świat tu nie chcę w nim świadków
w tle czarny album buduje nastrój
jeden na stu? nie na milion jedyny
zaufaj miastu o reszcie zapomnijmy
jak o tym co było a nie było spójne
teraz jestem obok jestem z Tobą czuj mnie
czule i czujnie flo mamy szansę
pozwól mi skarbie ja się Tobą zajmę
z ulicznym wardem jak Brooklyn Masala
wszystko dla Ciebie bo nie chcę być sama
bezwarunkowa skala
masz mnie i wiesz to nie mówią o nas para
mentalnie to jedność
to jest to czym karmię swój szósty zmysł
popatrz się na mnie nie potrafisz wyjść
nie potrafisz i nikt tego nie zrozumie
moja miłość jest we krwi to płynie jak czujesz
[x3]

Blisko mnie czuję Ciebie
chcę tak być Tobą śnić
Budzić zmysły razem płynąć i żyć[x4]
Nie musisz nic mówić już w pół do czwartej
puste ulice staje świt nad miastem
i z pierwszym blaskiem
dedykuję nam dzień
wystarczy że patrzę jak śpisz obok mnie
spokojny oddech nadalłączony
ta więź to emocje spojrzenie to dotyk
to motyw jak rekwium na każdą minutę
ostatni ratunek który tchnie moją duszę
zrobię dla Ciebie wszystko zabiję i skłamię
jedną ideę ochronię własnym ciałem
nie boję się wcale to płynie spokojnie
ja i mój żołnierz gotowa na wojnę
ja za Niego On za mnie stanie na linii ognia
życzenie jak rozkaz gdy słyszę ten głos
jak jeden jedyny nie potrafię nie ulec
moja miłość jest we krwi to płynie jak czujesz
[x3]

Blisko mnie czuję Ciebie
chcę tak być Tobą śnić
Budzić zmysły razem płynąć i żyć[x4]
Blisko...Chcę tak być...
Potrzebuję...Blisko...Czuję...